



Sygn. akt I CSK 802/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą

w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt XXIII Ga (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 58 316,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem należnego powódce wynagrodzenia na podstawie umowy o świadczenie usług obsługi prawnej na rzecz pozwanej, która przewidywała mechanizm waloryzacji należnego powódce wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka na podstawie umowy zawartej w dniu 9 kwietnia 2006 r. świadczyła kompleksową obsługę prawną pozwanej w zakresie wynikającym z powierzonych kancelarii spraw, zgodnie z ustawą o radcach prawnych i innymi przepisami powszechnie obowiązującymi oraz przepisami wewnętrznymi Banku (...) S.A., w tym regulacjami dotyczącymi obsługi prawnej oraz udział kancelarii w seminariach i szkoleniach radców prawnych Banku (...) S.A. W § 4 umowy zostały określone zasady dotyczące miesięcznego wynagrodzenia powódki, które ustalono na kwotę 9 200 zł plus VAT. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie 7 dni roboczych od daty otrzymania przez pozwaną faktury VAT, nie później niż do ostatniego dnia roboczego każdego miesiąca, w formie przelewu na wskazany rachunek bankowy. Zgodnie z zapisem zawartym w § 4 ust. 3 umowy, miesięczna kwota wynagrodzenia miała podlegać corocznej waloryzacji, począwszy od dnia 1 stycznia danego roku, stosownie do średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni ogłaszanego w komunikacie Prezesa GUS, a zmiana w tym zakresie wymagała aneksu do umowy. Przepis umowy zawarty w § 7 stanowił, że wszelkie zmiany dotyczące umowy następować będą w formie pisemnej.

Przez cały okres obowiązywania umowy powódka wystawiała na rzecz pozwanej comiesięczną fakturę VAT w wysokości 9 200 zł powiększoną o należny podatek VAT, zaś otrzymywane przez powódkę wynagrodzenie było zbliżone do wynagrodzenia powiększonego o dodatkowe elementy wynagrodzenia, tj. premie oraz „trzynastki”, jakie otrzymywała na podstawie łączącej ją wcześniej z pozwanym bankiem umowy o pracę. W zakresie interpretacji zasad waloryzacji wynagrodzenia otrzymywanego z tytułu świadczonych usług prawnych dochodziło do rozbieżności pomiędzy Bankiem, a świadczącymi na jego rzecz usługi innymi

radcami, którzy podobnie jak powódka występowali do Banku o dokonanie waloryzacji otrzymywanego wynagrodzenia w przekonaniu, iż taką podstawę stwarza postanowienie umowy o współpracę zawarte w § 4 ust. 3. Pozwana dokonując wykładni dotyczącej przepisu dotyczącego zwaloryzowania wynagrodzenia utrzymywała, iż w celu przyznania waloryzacji konieczne było zawarcie aneksu do umowy, co tym samym uzależniało waloryzację od złożenia zgodnego oświadczenia woli przez strony umowy. W trakcie trwania umowy powódka zwracała się do strony pozwanej o dokonanie przez nią waloryzacji umówionego wynagrodzenia, pozwana jednak nie wyraziła na to zgody. Współpraca pomiędzy stronami została rozwiązana w dniu 1 lipca 2013 r. W dniu 29 lipca 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 58 316,23 zł tytułem waloryzacji wynagrodzenia otrzymywanego na podstawie powołanej powyżej umowy w terminie do 31 lipca 2013 r. W kolejnym piśmie powódka wskazała, iż na powyższą kwotę składa się wynagrodzenie za okres od sierpnia 2010 r. do lipca 2013 r. zwaloryzowane o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszany przez Prezesa GUS. Z tego tytułu powódka domagała się kwot: 5 358,35 zł za 2010 r., 16 064,88 zł za 2011 r., 21 502,80 zł za 2012 r. oraz 15 390 zł za 2013 r.

Spór między stronami dotyczył interpretacji treści § 4 ust. 3 łączącej je umowy o współpracy. W ocenie Sądu Rejonowego, użyty w tym postanowieniu umowy zwrot „kwota wynagrodzenia kancelarii, o której mowa w ust. 1, będzie podlegała corocznej waloryzacji począwszy od 1 stycznia danego roku” wskazuje na to, iż jest to typowa klauzula waloryzacyjna w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., jednakże użyte w dalszej części omawianego postanowienia sformułowanie „zmiana w tym zakresie wymaga aneksu do umowy” wskazuje, na to, iż waloryzacja wynagrodzenia wymagała złożenia przez strony umowy wspólnych oświadczeń woli. Dokonując wykładni umowy, Sąd stwierdził, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego - zarówno z zeznań osób wykonujących usługi na rzecz strony pozwanej, jak również pracowników odpowiedzialnych za ich realizację - wynikało, iż w pozwanej spółce nie istniała praktyka waloryzowania wynagrodzeń wynikających z umów cywilnoprawnych dotyczących obsługi prawnej zawartych z radcami prawnymi. W okresie, w którym powódka współpracowała z pozwanym

bankiem, nie zawarto ani jednego aneksu, na mocy którego zwaloryzowano by wynagrodzenie radcy prawnego świadczącego usługi na podstawie takiej samej umowy, jak umowa łącząca strony tego postępowania. Uzasadniało to stanowisko według którego celem tak sformułowanego mechanizmu ustalania wynagrodzenia było stworzenie możliwości jego zwiększania w oparciu o ściśle określony wskaźnik, za zgodnym porozumieniem stron, nie zaś w sposób automatyczny. Literalna wykładnia § 4 ust. 3 umowy nie pozostawiała wątpliwości co do tego, iż strony uzależniły waloryzację wynagrodzenia od wspólnego oświadczenia woli stron wyrażonego w formie pisemnego aneksu. Z tej przyczyny powództwo jako niezasadne zostało oddalone.

Na skutek rozpoznania apelacji wniesionej przez powódkę Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 30 stycznia 2014 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 58 316,23 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 6 533 zł (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) oraz nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt III). Zarzuty podniesione w apelacji okazały się uzasadnione co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i uwzględnieniem powództwa w całości. Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne. W szczególności dotyczy to ustaleń w zakresie: umowy łączącej strony, zakończenia współpracy między powódką a pozwaną, odmiennej niż pozwana interpretacji powódki i innych radców zatrudnionych u pozwanej zapisów umów odnoszących się do waloryzacji wynagrodzenia, prób powódki i innych radców zatrudnionych u pozwanej uzyskania pozytywnej decyzji pozwanej co do waloryzacji.

Sąd drugiej instancji zaaprobował ocenę prawną Sądu Rejonowego dotyczącą charakteru prawnego umowy łączącej strony, a ściślej prawidłowej interpretacji § 4 ust. 3 tej umowy, który określał zasadę waloryzacji wynagrodzenia wynikającego ze świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanej obsługi prawnej. Podkreślił, że zawarcie umowy wymaga istnienia w chwili jej zawierania zgodnego zamiaru stron (konsensu). Odmienne interpretacja postanowień umowy przez strony, którą ją zawarły, nie oznacza, że w chwili jej zawierania nie istniał konsens i umowa jest nieważna. Nie zgodził się z Sądem Rejonowym, iż sformułowanie

zawarte w zdaniu drugim § 4 ust. 3 postanowienia umownego, że „zmiana w tym zakresie wymaga aneksu do umowy” wskazywałoby na to, iż waloryzacja wynagrodzenia wymagała złożenia przez strony umowy wspólnych oświadczeń woli. Nie sposób też uznać, iż literalna wykładnia § 4 ust. 3 przedmiotowej umowy nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że strony uzależniły waloryzację wynagrodzenia od wspólnego oświadczenia woli stron wyrażonego w formie pisemnego aneksu.

Sąd Okręgowy uznał, iż strony jednoznacznie w umowie zastrzegły obowiązek pozwanego Banku do ustalenia i wypłacenia waloryzacji wynagrodzenia. Zdanie pierwsze § 4 ust. 3 umowy określa i przewiduje automatyczną, coroczną waloryzację w sposób bardzo konkretny, określając wskaźniki waloryzacji oraz termin, od którego będzie ona obowiązywała. Zdanie pierwsze powołanego postanowienia umowy pozwala na dokonanie precyzyjnego obliczenia wysokości zwaloryzowanego wynagrodzenia od momentu ogłoszenia komunikatu Prezesa GUS dotyczącego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni. Natomiast zdanie drugie omawianego postanowienia umowy dotyczy zmiany warunków określonych w zdaniu pierwszym, np. zmiany wysokości waloryzacji bądź ewentualnego skonkretyzowania jej co do kwoty, przy założeniu, że dokonanie takich modyfikacji wymagałoby sporządzenia aneksu do umowy. Aneks w tym zakresie byłby jedynie czynnością potwierdzającą (deklaratoryjną) lub zatwierdzającą zaistnienie pewnego faktu; mógł też dotyczyć rezygnacji przez strony z klauzuli waloryzacyjnej albo zmiany jej zasad.

Literalna wykładnia przepisów umowy w sposób przejrzysty i niebudzący wątpliwości nie pozwala na przyjęcie odmiennego stanowiska, niż to, że po stronie pozwanej istniał obowiązek automatycznej waloryzacji wynagrodzenia, a aneks mógłby mieć charakter tylko techniczny. Nie można przyjąć stanowiska, że „zmiana”, o której wspomniano w zdaniu drugim § 4 ust. 3, odnosi się do ukształtowania obowiązku Banku w zakresie waloryzacji wynagrodzenia. Ten obowiązek wynika bowiem wprost ze zdania pierwszego § 4 ust. 3 umowy. Stanowisko to potwierdzają zeznania świadków - innych radców prawnych - którzy właśnie w taki sposób rozumieli powołany przepis. Poza tym pozwany - duży bank - posługiwał się w taki sposób sformułowanym wzorcem umowy z radcami prawnymi

świadczącymi usługi obsługi prawnej. Sami pracownicy pozwanej spółki określili zapis § 4 ust. 3 umowy jako „słaby”. Wykładnia zgodna ze stanowiskiem pozwanego Banku byłaby sprzeczna z treścią § 4 ust. 3 umowy. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynikało także, iż stanowisko pozwanego Banku w kwestii waloryzacji wynagrodzeń radców prawnych zatrudnionych na podstawie umów o obsługę prawną nie było zawsze jednoznaczne i że Bank nie negował całkowicie tego zapisu.

Kwestią pozbawioną znaczenia była forma, w jakiej radcowie prawni, w tym powódka, składali do pozwanego Banku wnioski o waloryzację. Brak żądania także nie oznaczało, że osoby te nie nabyły prawa do wypłaty wynagrodzeń wynikających z waloryzacji. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 58 316,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 735 w zw. z art. 750 k.c. oraz zapis § 4 ust. 3 umowy stron. O odsetkach ustawowych orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego po dniu, do którego miała nastąpić zapłata, zgodnie z wezwaniem do zapłaty z dnia 29 lipca 2013 r. skierowanym przez powódkę do pozwanej.

Wyrok Sądu drugiej instancji zastał zaskarżony skargą kasacyjną przez pozwanego. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 65 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię oraz art. 65 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast – jak stanowi art. 65 § 2 k.c. – w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie na gruncie tego przepisu tzw. kombinowaną metodę wykładni (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 168 oraz wyroki, np. z dnia 21 listopada 1997 r., I

CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, nie publ.). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Wyjaśniono przy tym, że wyrażane niekiedy zapatrywanie, iż nie można uznać prawnej doniosłości znaczenia nadanego oświadczeniu woli przez same strony, gdy odbiega ono od jasnego sensu oświadczenia woli wynikającego z reguł językowych nawiązuje do niemającej oparcia w art. 65 k.c., anachronicznej koncepcji wyrażonej w paremii *clara non sunt interpretanda* (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10, z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03, z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03 i z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 9/12, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, np. sposób wykonywania umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 81).

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu - jak określa się w doktrynie i judykaturze (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95) - starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 k.c., aby oświadczenia woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Ustalając znaczenie oświadczenia woli mającej formę pisemną należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych. Trzeba jednak uwzględnić nie

tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Poza tym należy uwzględnić przy wykładni umowy jej cel (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 55/11, z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 485/11, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 688/12, z dnia 24 czerwca 2014 r., I CSK 392/13 – nie publ.).

Uwzględniając powyższe uwagi dotyczące interpretacji art. 65 § 1 i 2 k.c., należy uznać za uzasadniony zarzut naruszenia tych przepisów na skutek nieuwzględnienia wszystkich okoliczności mających znaczenie dla dokonania prawidłowej wykładni umowy, jak również nadania zbyt dużego znaczenia dosłownej treści spornego postanowienia umowy.

Według metody kombinowanej wykładni oświadczeń woli sąd powinien dążyć w pierwszej kolejności do ustalenia, jak same strony rozumiały znaczenie spornego postanowienia umownego w chwili zawarcia umowy. O tym, jak strony rozumiały znaczenie określonych postanowień umowy może świadczyć ich zachowanie już po zawarciu umowy. Trafnie w skardze kasacyjnej zarzucono, że Sąd Okręgowy nie wziął w ogóle pod uwagę zachowania się stron, w szczególności powódki, już po zawarciu umowy, która mimo postanowienia zawartego w § 4 ust. 3 zdaniu pierwszym umowy, do czasu zakończenia współpracy stron wystawiała faktury VAT, wskazując w nich kwotę wynagrodzenia bez uwzględnienia automatycznej – jak przyjął Sąd drugiej instancji – kwoty wynikającej z zastosowania mechanizmu waloryzacji wynagrodzenia. Tymczasem faktura VAT, jako dokument służący do rozliczeń podatkowych, powinien odzwierciedlać rzeczywiste zdarzenie gospodarcze. Jeżeli więc aneks miał spełniać jedynie – jak to ujął Sąd Okręgowy – funkcję techniczną, to obowiązkiem powódki jako podatnika podatku od towarów i usług było odzwierciedlenie w fakturze rzeczywistego, uzgodnionego między stronami w umowie, wynagrodzenia za wykonane przez powódkę na rzecz pozwanej usługi, a więc także z uwzględnieniem mechanizmu waloryzacji. Poza tym w ciągu całego okresu współpracy między stronami powódka nie żądała realizacji przez pozwanego obowiązku zapłaty zwaloryzowanego, w sposób automatyczny, wynagrodzenia, lecz jedynie ograniczyła się do zwrócenia

się do strony pozwanej o dokonanie waloryzacji umówionego wynagrodzenia. Taki sposób postępowania powódki już po zawarciu umowy był niespójny z postanowieniem zawartym w § 4 ust. 3 umowy przy założeniu, że strony w chwili zawarcia umowy rozumiały go w sposób przyjęty przez Sąd drugiej instancji. Miało więc to znaczenie dla interpretacji spornego postanowienia umowy, skoro według art. 65 § 2 k.c. w umowach raczej należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji, nie można przyjąć, aby interpretacja postanowienia § 4 ust. 3 umowy była jasna przy zastosowaniu metod wykładni językowej. Taki wniosek byłby uzasadniony jedynie wówczas, gdyby treść oświadczenia zawartego w § 4 ust. 3 zdaniu pierwszym umowy była analizowana samodzielnie, w oderwaniu od jego kontekstu, w tym więc także § 4 ust. 3 zdania drugiego oraz postanowienia § 7 umowy. Treść § 4 ust. 3 zd. drugiego oraz § 7 umowy, w których przewidziano obowiązek zawarcia przez strony aneksu, jest źródłem wątpliwości, jak należy interpretować postanowienie zdania pierwszego § 4 ust. 3 umowy. Nie można przy tym zakładać prymatu jednego postanowienia umownego nad drugim. W procesie interpretacji umowy należy założyć, że strony zawierające umowę postępowały racjonalnie i nie było ich zamiarem wprowadzenie rozwiązań niepotrzebnych albo sprzecznych ze sobą. Stąd też wykładnia językowa postanowienia § 4 ust. 3 umowy powinna zmierzać w takim kierunku, aby pogodzić sens uregulowania w nim zawartego z pozostałymi postanowieniami umowy. Zasadny był więc zarzut skargi kasacyjnej, że dokonując interpretacji postanowienia § 4 ust. 3 umowy, Sąd drugiej instancji nadał, wbrew zasadom wykładni wynikającym z art. 65 k.c., zbyt duże znaczenie dosłownej treści postanowienia § 4 ust. 3 zdania pierwszego umowy bez uwzględnienia jego kontekstu – pozostałej treści umowy.

Poza tym, jak także trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej, Sąd nie uwzględnił tzw. kontekstu sytuacyjnego, tj. okoliczności towarzyszących zawarciu umowy. Z tej perspektywy istotnym było to, czy w tym samym czasie (lub poprzedzającym zawarcie umowy) były zawierane umowy z innymi prawnikami o świadczenie usług prawnych zawierające taką samą lub podobną klauzulę waloryzacyjną, a jeśli tak, jaka była praktyka związana z wykonywaniem tych umów.

Przepis art. 65 § 1 k.c. nakazuje bowiem uwzględniać także ustalone zwyczaje. Jeżeli więc strona pozwana zawierała umowy tego samego rodzaju przewidujące klauzulę waloryzacyjną umówionego wynagrodzenia, które były w określony sposób wykonywane to jest to okoliczność, którą powinno wziąć się pod uwagę, dokonując interpretacji podobnego lub takiego samego postanowienia umowy zawartej z powódką.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

db

r.g.